

IWONA KĘDZIORA

ur. 1964; Lublin



| | |
|-------------------------|---|
| Miejsce i czas wydarzeń | Lublin, PRL |
| Słowa kluczowe | Lublin, PRL, praca na cegielni, praca formiarki, cegielnia Czechówka Dolna, projekt Lubelskie cegielnie. Materia miasta |

Mama pracowała przy produkcji cegły

Moja mama pracowała przy produkcji cegły. Wstawiała o drugiej w nocy – od tej godziny zaczynała się praca na cegielni – i szła do wyrabiania cegły. Była glina dostarczana na wózkach, były formy, którymi pracownice i pracownicy - bo też byli panowie, wyrabiali cegłę na takich dużych placach pod gołym niebem. Dwa i pół tysiąca cegieł pracownik w ciągu dnia potrafił zrobić. Później cegła była suszona, musiała tak wyschnąć, żeby nadawała się wziąć w rękę, żeby się nie rozleciała. Potem była stawiana na kant, to się nazywało kantowanie cegły. Po tym czasie była zwożona na specjalnych taczkach pod szopy, w których była ustawiana w takie fajne zygzaki na wysokości dwóch, dwóch i pół metra i tam schła już na tak zwany pieprz. Jak była sucha, dzwoniła, jak się nią postukało, to pracownicy, to już byli mężczyźni, wywozili ją też na tych taczkach do pieców. Tam była wypalana na czerwono, tak aby później nadawała się do budowania domów, ogrodzeń, różnych rzeczy.

Tam był dozorca, który w piecach na górze palił, rozgrzewał je do jakiejś określonej temperatury i ta cegła była wypalana. Później inni pracownicy tę gorącą cegłę, jak troszkę ostygła, wywozili i ładowali na samochody.

| | |
|-------------------------|--|
| Data i miejsce nagrania | 2018-06-27, Lublin |
| Rozmawiał/a | Tomasz Czajkowski |
| Prawa | Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN" |